

Warszawa, dnia 7 września 1999 r.

**Opinia uzupełniająca**  
**w sprawie skargi konstytucyjnej p. M. K. sygn. akt SK 5/99 w części dotyczącej interpretacji art. 5 K.c.**

Przystępując do analizy art. 5 K.c. stwierdzić należy, iż jego znaczenie w porządku prawnym ustalone i potwierdzone zostało w licznych wypowiedziach doktryny prawa cywilnego jak również w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Zgodnie z przepisem art. 5 K.c. *" Nie można czynić ze swego prawa, użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony"*.

W wersji sprzed nowelizacji K.c. z 1990 r. zdanie pierwsze odnosiło się do zasad współżycia społecznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Po nowelizacji nie może pozostawiać wątpliwości iż chodzi o zasady współżycia społecznego, którymi w swoim postępowaniu kierują się osoby znajdujące się w sferze obowiązywania polskiego prawa.

Przepis art. 5 K. c określa granice wykonywania praw podmiotowych przez uprawnionego.

Artykuł 5 zawiera klauzulę generalną nadużycia prawa podmiotowego. Odpowiednikiem art. 5 w K.c jest np. art. 8 w Kodeksie pracy.

Przez klauzule generalne rozumieć należy przepisy prawne, w których nie są dokładnie sprecyzowane wszystkie elementy składające się na hipotezę czy dyspozycję normy prawnej, a ocena konkretnego stanu faktycznego zostaje przerzucona na organ stosujący prawo. Istotą i funkcją klauzul generalnych w prawie cywilnym jest możliwość uwzględnienia w ocenie różnego rodzaju okoliczności faktycznych, które nie mogą - w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego - być według jakiegoś schematu mającego walor bezwzględny oceniane raz na zawsze i w sposób jednakowy.

W polskim prawie konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego nie jest regulacją nową, w tym sensie, że nie pojawiła się wraz z uchwaleniem Kodeksu cywilnego w 1964 r.

W ustawodawstwie międzywojennym teoria nadużycia prawa znalazła swój wyraz w art. 135 Kodeksu zobowiązań, zgodnie z którym *"kto rozmyślnie lub przez niedbalstwo wyrządził drugiemu szkodę, wykonując swe prawo, obowiązany jest do jej naprawienia, jeżeli wykroczył poza granice określone przez dobrą wiarę lub przez cel, ze względu na który prawo mu służyło"*.

W okresie powojennym zagadnienie granic wykonywania praw podmiotowych, unormowane zostało w art. 5 p. o.p.c. z 1946 r., zgodnie z którym prawa prywatne winny być wykonywane zgodnie z ich treścią w sposób odpowiadający ich celowi społecznemu i wymaganiom dobrej wiary. Działania sprzeczne z tym przepisem nie mogły być uważane za wykonywanie prawa i korzystać z ochrony. Przepis ten został następnie zastąpiony przez art. 3 p. o.p.c. z 1950 r., który w sposób wyraźny odwoływał się już do zasad współżycia społecznego i zabraniał czynienia ze swego prawa użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego.

Art. 5 obecnego K.c. z 1964 r. został - w porównaniu do art. 3 p. o.p.c. - rozbudowany, gdyż obok znanego ostatnio wymienionemu przepisowi kryterium zasad współżycia społecznego wprowadził drugie kryterium jakim jest społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa. Ponadto w art. 5 znajduje się stwierdzenie, iż działanie lub zaniechanie sprzeczne z wymienionymi zasadami nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa została wprowadzona do K.c. w celu podkreślenia dominującej roli interesu społecznego w polskim prawie cywilnym oraz wskazywać miała na funkcje, którą prawa takie spełniają w ustroju społeczno-gospodarczym. Znaczenie tej klauzuli znacznie się zmniejszyło po zmianie w 1990 r. Kodeksu cywilnego, związanej z przekształceniami ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego Polski, a zwłaszcza po uchyleniu przepisów tegoż Kodeksu o jednostkach gospodarki uspołecznionej oraz o własności społecznej i jej szczególnej ochronie.

Drugą klauzulą ujętą w art. 5 K.c., która wytycza granice w jakich dozwolone jest wykonywanie praw podmiotowych, są zasady współżycia społecznego. Mimo stosunkowo istotnej roli, jaką zasady współżycia społecznego odgrywają w polskim systemie prawnym, ich natura nie została przez doktrynę i orzecznictwo sądowe rozstrzygnięta w sposób jednoznaczny. W doktrynie istnieje jednomyślność co do tego, że zasady współżycia społecznego są normami postępowania ludzkiego różnymi od norm prawnych (w przeciwieństwie

do norm prawnych nie są zaopatrzone w przymus państwowy). Brak jest natomiast w doktrynie jednomyślności jeśli chodzi o stosunek zasad współżycia społecznego do norm pozaprawnych. Odnosi się to zwłaszcza do norm moralnych. Przeważa pogląd, iż zasady współżycia społecznego powiązane są z normami moralnymi (spory dotyczą sposobu powiązania tych zasad z normami moralnymi).

Rozważając treść i znaczenie art. 5 K.c. należy mieć na uwadze, iż skatalogowanie zasad współżycia społecznego nie jest możliwe. Wynika to z dynamicznego rozwoju społeczeństwa, a tym samym ewolucji zasad moralnych, obyczajowych itp.

Pamiętać jednocześnie należy, iż w art. 5 K.c. chodzi o takie zasady współżycia społecznego, które nie zostały ujęte w konkretny przepis prawny. Gdyby bowiem uprawniony podmiot korzystający z przysługującego mu prawa naruszył konkretną zasadę współżycia społecznego, która byłaby zarazem przepisem prawnym, to postępowanie takie byłoby sprzeczne z tym przepisem i już z tego powodu nie mogłoby korzystać z ochrony prawnej.

Istota klauzuli zasad współżycia społecznego, zamieszczonej w art. 5 polega przede wszystkim na tym, że przepis ten zabrania czynienia użytku ze swego prawa wówczas, gdy to narusza zasady współżycia społecznego nie będące normami prawnymi, albo takie zasady, o których przepis prawny wzmiankuje jedynie ogólnikowo.

Należy mieć na uwadze, że inna jest rola art. 5 jako przepisu ogólnego traktującego o nadużyciu prawa podmiotowego, z sytuacją, gdy zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa wprowadzone zostały jako jeden z elementów określających treść prawa podmiotowego ( np. art. 140, 233, 287 i 298 K.c.).

Przy stosowaniu art. 5 organ orzekający obowiązany jest wskazać konkretne okoliczności występujące w danej sprawie, które nie pozwalają w stanie faktycznym tej sprawy uznać działania uprawnionego podmiotu za wykonywanie prawa podlegające ochronie prawnej. Natomiast przy stosowaniu przepisów, których zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa zostały wprowadzone jako jeden z elementów określających treść prawa podmiotowego, należy pamiętać, że zasady współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie kształtują treść danego prawa podmiotowego nie na tle ściśle określonych okoliczności, w nawiązaniu do typowych przeciętnych stanów faktycznych, które ustawodawca przewidział i wyraźnie uregulował.

W kwestii interpretacji art. 5 K.c. istnieje bardzo bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego. Pozwalamy sobie na przytoczenie jedynie najistotniejszych z nich, dotyczących kwestii ogólnych.

1. "Zasady współżycia społecznego powinny być traktowane jako immanentny czynnik wszelkiego zachowania się. Treść art. 5 nie daje podstaw do czynienia jakichkolwiek wyłączeń w zakresie stosowania zawartej w nim normy, która powinna być wzięta pod uwagę przy rozstrzyganiu każdej sprawy" - np. orzeczenie SN z 05.05.1964 r., I PR 159/64, 22.09.1987 r., III CRN 265/87.

2. "Klauzula zasad współżycia społecznego zawarta w art. 5 zajmuje w systemie polskiego prawa pozycję nadrzędną w stosunku do innych klauzul generalnych ( np. dobrej wiary i ważnych powodów) oraz jest wytyczną do ich rozumienia, tłumaczenia i stosowania" - np. orzeczenia SN: z 16.05.1958, I CR 529/59, z 25.06.1968 r., III CRN 159/68, z 12.12.1979 r. IV CR 446/79, z 21.12.1981 r., OSN 1982, Nr 7, poz. 109).

3. "Zastosowanie art. 5 nie może prowadzić do nabycia ani utraty prawa podmiotowego" - np. orzeczenia SN z 17.04.1951 r., C 603/50, z 02.04.1969 r., PR 60/69, BSN 1969, Nr 10, poz. 164, z 08.11.1985 r. III CRN 343/85, OSN 1986, Nr 10, poz. 161).

4. "Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego uzasadniająca zastosowanie art. 5 nie musi być zawiniona przez stronę - orzeczenie SN z 17.09.1971, III PRN 77/71.

5. "Na zasady współżycia społecznego może powołać się tylko ten, kto swego prawa nie nadużywa" - np. orzeczenie SN z 13.05.1957 r., 2 CR 343/57, z 11.09.1961 r., 1 CR 693/61, z 09.03.1972 r., III CRN 566/71.

6. "Norma zamieszczona w art. 5 ma charakter wyjątkowy, zaś przy ocenie, czy wykonywanie prawa nie narusza zasad współżycia społecznego należy brać pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego wypadku, a nie tylko jedną z tych okoliczności, choćby jej znaczenie było doniosłe" - np. orzeczenie SN z 11.09.1961 r., 1 CR 693/61, z 27.10.1983 r., III CZP 35/85.

7. "Artykuł 5 nie może być stosowany w sytuacji, gdy w inny sposób można zabezpieczyć interes zagrożony wykonywaniem prawa podmiotowego" - np. orzeczenie SN z 19.03.1962 r. 1 CO 4/62, z 17.09.1969 r., III CRN 310/69.

8. "Zastosowanie art. 5 nie może prowadzić do nabycia ani utraty prawa podmiotowego" - np. orzeczenie SN z 17.04.1951 r., C 603/50, z 08.11.1985 r. III CRN 343/85.

9. "Artykuł 5 ani odpowiadający mu treścią art. 8 K.p. nie mogą stanowić samodzielnej podstawy roszczenia ani powództwa" - np. orzeczenie SN z 14.01.1970 r., II CR 609/69.

Niniejsze opracowanie powstało na podstawie:

- 1) Kodeks cywilny. Komentarz - F. Błahuta, W. Bryl, S. Buczkowski, i. in., Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972 r.,
- 2) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I - pod redakcją K. Pietrzykowskiego, C.H.Beck, Warszawa 1997 r.
- 3) Kodeks cywilny w orzecznictwie i piśmiennictwie - P. Suski, C.H.Beck, Warszawa 1997 r.

*Opracował: Dariusz Chrzanowski*